

LIST 4

Ja, Chrystus, przychodzę – z miłości do was – aby podsumować wszystko, co zaobserwowałem podczas oświecenia na pustyni i czego próbowałem nauczać Żydów w Palestynie 2000 lat temu. Niektóre szczegóły mojego ziemskiego życia zostały zrelacjonowane w **Listach 1,2 i 3**.

Jeśli je czytaliście, wiecie, że jest to nadzwyczaj ważne dla waszego dobrobytu, aby zrozumieć, że – podczas, gdy moi naśladowcy na koniec stworzyli religię, którą nazwali ‘Chrześcijaństwo’, zbudowaną na raportach z mojego życia i nauczania – ja nie dyktowałem tych **Listów**, aby uczyć i potwierdzać czego uczyli moi następcy. Chrześcijaństwo jest formalną religią, która, **głównie** z powodu korzyści, przyjęła wiele wierzeń sprzecznych z duchową Prawdą naszego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Co ‘przelewanie krwi’ ma wspólnego z UNIWERSALNYM DUCHEM?

Jak musicie teraz zdać sobie sprawę, moje nauczanie od samego początku mojej misji na ziemi w Palestynie zawsze zrodzone było z najwyższej duchowej **Prawdy o Egzystencji**, nie mającej nic wspólnego z ludzkimi koncepcjami i racjonalizacjami nauczanyymi przez ludzki umysł.

Dlatego powtarzam stanowczo, podczas gdy moja osoba na ziemi dwa tysiące lat temu była **JEZUSEM**, cel mojej obecności, **OBECNOŚCI CHRYSTUSA** w tych **Listach**, to dotarcie do wrażliwych i zainspirowanych dusz, aby nauczyć je jak czerpać **Boskie Wsparcie** podczas przyszłych okropności, w które świat będzie uwikłany. Z tego powodu moje silne pragnienie ocalenia tych, którzy mogą przyjąć mnie, wykrystalizowało się w formie **PRAWDY O EGZYSTENCJI** w tych **Listach**. Wiedząc to – bądźcie ostrożni.

Chciałbym, żebyście wiedzieli – **i wzięli szczególnie pod uwagę** – że przyszedłem do Żydów w Palestynie 70 lat przed zburzeniem Jerozolimy.

Przyszedłem do Żydów ostrzec ich, że ich kodeks postępowania nie będzie miał wartości dla nich, kiedy nadejdą czasy bólu, skazujące ich na pełen wrogości świat. Jest zapisane w ewangeliach, że płakałem w rozpacz, lamentując nad faktem, że chciałbym zebrać ludzi jak kurczaki pod kurzą piersią matki, aby ochronić je w czasie destrukcji, ale ludzie nie chcieli mnie słuchać. Zamiast tego ich religijni przywódcy zadali mi śmierć.

Jednak po rozproszeniu Żydów, kiedy zabrano im ich Świątynię, czy nauczyli się czegoś z tego doświadczenia? Czy zastanawiali się dlaczego dotknęła ich ta katastrofa? Nie, kontynuowali swoją starą tradycję i wierzenie w swoją wyższość pomimo, że niejednokrotnie wydarzenia historyczne dowodziły im, że są przedmiotem katastrofy jak i inni ludzie. W tamtym czasie, wybrali ignorowanie **PRAWD EGZYSTENCJI**, których ich uczyłem w Palestynie i ściągnęli na siebie te same uwarunkowania, który nastąpiły po moim ziemskim życiu w Palestynie.

Bez względu na to gdzie zamieszkują, ich materialistyczne wartości, ich tradycja ‘**głowa-za-oko**’, ściągają na nich ludzki smutek, który tworzyli dla innych w przeszłości przez swoją ignorancję i chciwość. Wszystko czego doświadczyli, sami na siebie ściągnęli.

To dotyczy także tych, którzy dla korzyści, sprzymierzili się z Żydami z powodu ich finansowej siły w światowych sferach finansowych i na rynkach świata. Kto jest tym, który trzyma większość populacji świata w głodzie, kiedy składowana jest wystarczająca ilość pożywienia do wykarmienia ludzi, jeśli 'zysk jako motywacja egzystencji' zostanie porzucony? Przy dobrej woli liderzy finansowi mogliby sformułować i rozpocząć realizować plany dystrybucji nadwyżek towarów dla żyjących w ciężkich warunkach. Jeśli oni by to zrobili, odkryli by, że cały wszechświat odpowiedziałby błogosławieństwem, ekonomia świata by rozkwitła a pokój zapanowałby na ziemi.

Zanim jednak to się stanie, **co wcześniej wytworzone zostało w świadomości przez agresywne pogardliwe działania, NA CAŁYM ŚWIECIE**, musi najpierw stać się zmaterializowanym ludzkim doświadczeniem – nie jako zemsta, ale jako naturalnie pracujące **PRAWA EGZYSTENCJI**.

Bądźcie pewni, że kraje, które odpierają 'zło' innych krajów, opierają się świadomości swoich własnych 'siewów świadomości i akcji' w przeszłych latach. Dlatego taktyka 'chłopców – łobuzów', okrutny atak mocarzy na słabych, nie ważne jak bardzo bezkompromisowi są słabsi, może przynieść tylko nawet większe kłopoty dla łobuzów. Kiedy doświadczyli ukłucia szpilki, odkładają w świadomości swoją przyszłą dewastację, jaką zgotowali innym. Być może powinni uważać ukłucie szpilki od słabszego za hejnał, ostrzegający ich przed zjechaniem w dół w moralną dekadencję.

Ponieważ ludzie tacy stale łamią **PRAWA EGZYSTENCJI** i kierują destrukcją nieporównywalnej wielkości na miasta i ziemię, moją intencją w tych **Listach** jest nie tylko podsumowanie wszystkiego, czego uczyłem, żyjąc w Palestynie, ale jasne wyrażenie przyczyn nadchodzącego światowego kryzysu, o którym nie nadmieniałem, schodząc ostatnio do ludzkości z przemową.

LISTY te są pisane przed najbardziej kluczowym czasem w waszej historii i kiedy ból jest prawdziwie w was, zastanawiacie się, dlaczego nie ostrzegałem was wcześniej.

Jednak muszę wam powiedzieć, że próbowałem ostrzec świat przez ostatnie dwadzieścia lat przy pomocy wrażliwych umysłów, ale ani media ani TV nie były przygotowane słuchać i dać mi możliwość mówienia do was przez moich agentów.

Politycy mogą do was dotrzeć – ale ja, Chrystus, nie mogę tego dokonać z powodu twardości waszych serc i waszej odmowy przyznania, że ja, żyjący Chrystus, *mogłem* wrócić w tych czasach poprzez wyczyszczone z programów i dedykowane umysły, aby ostrzec narody przed tym co tworzą sobie w przyszłości.

Kościół, które twierdzą, że wierzą w moje istnienie, są tak zaabsorbowane swoją wymyśloną przez ludzi tradycją religijną jak materialisci. Teraz, w ostatniej chwili, kiedy strach dosięgnął was a one są przygotowane strzec moich słów, drzwi muszą być prawdziwie otwarte albo ponownie moje wysiłki pójdą na marne.

Przyszedłem powiedzieć, że rzeczywiście będzie oddzielenie 'kóz' od 'owiec' jak jest zapisane w ewangeliach w Biblii. Słowo „owce” odnosi się do tych dusz, które mogą spokojnie przyjąć najwyższą duchową prawdę jeszcze na ziemi dozowaną. Słowo 'kozy' odnosi się do tych, którzy nie mają możliwości słuchać kogokolwiek lub czegokolwiek, ponieważ mają za dużego buntowniczego ducha i ego – siłę napędową.

Dlaczego będą oni odseparowani w tych czasach? Oni będą odseparowani, ponieważ ci którzy są zdolni do przyjęcia prawdy zawartej na tych stronach i do życia według wytycznych z **Praw Egzystencji** odkryją, że mimo, iż następny okres historii świata będzie rzeczywiście gorzki, oni będą kontynuować życie relatywnie w spokoju i pod ochroną, mając spełnione potrzeby oraz w stanie uniesienia ducha.

'Kozy' niestety doświadczą całej strasznej siły ich przyrodzonej buntowniczej świadomości.

To NIE jest kara od Kogoś na Wysokościach – ale naturalna praca Praw Egzystencji: co nosicie w swoich umysłach i sercach w końcu uzewnętrznicie się w waszych ciałach, życiu i środowisku. Kiedy opieracie się i buntujecie, życie oferuje wam również opór w spełnianiu waszych pragnień.

Tęskniłem odkąd uniosłem się do najwyższej częstotliwości wibracji świadomości w Niebiańskich Królestwach i jestem sam zindywidualizowaną Boską Świadomością. Moja Świadomość może okrążyć glob i dotrzeć do kogokolwiek kto mnie woła.

Tak samo jest ze wszystkimi wielkimi Nauczycielami, którzy żyli na ziemi i zostali oświeceni i dostrzegli **RZECZYWISTOŚĆ ŹRÓDŁA** całego ISTNIENIA oraz nauczali ludzi ze swojego wysokiego poziomu oświecenia.

Zostali oni podniesieni w duchowej Mocy, aby penetrować gęstą zasłonę ludzkiej świadomości i dostrzegać co prawdziwie leży poza światem materii – widzieli, tak jasno jak pozwalał na to ówczesny stan mentalny, podstawową jedność tworzenia wewnątrz obszaru Samej Kreatywności.

Jeden i wszyscy, po przeniesieniu do następnego wymiaru istnienia, uciekli od kieratu reinkarnacji i przemieścili się do wyższych obszarów indywidualnej czystej duchowej świadomości, do portali Samej **ŚWIADOMOŚCI UNIWERSALNEJ**. Stali się Zindywidualizowaną **BOSKĄ ŚWIADOMOŚCIĄ**, posiadającą moc i wnikliwość **Boskiej Świadomości**.

Oni również dzielą **ŚWIADOMOŚĆ CHRYSTUSA**, jak powiedziałem we wcześniejszym Liście. Oni łączą intensywność Inteligentnej Miłości z intensywnością Kochającej Inteligencji, łącząc w ten sposób Siłę Woli z Mocą Celu. Są na równi mężczyznami jak i kobietami w swoich siłach napędowych. Są perfekcyjną demonstracją siły i kształcenia.

Są perfekcyjnym PRZYKŁADEM tego, do osiągnięcia czego powinni dążyć wszyscy mężczyźni – i kobiety . Osiągnięcie tak perfekcyjnego istnienia wymaga, aby ludzki umysł odrzucił wszystkie podziały i rywalizacje. Jakiegokolwiek Proroka uznajecie, możecie być pewni, że on jest SAMYM ŻYCIEM i jest potężny wewnątrz Bractwa wszystkich wielkich Nauczycieli. Każdy Prorok, każdy Nauczyciel dostrzegł tę samą RZECZYWISTOŚĆ i żył w tak pobożny sposób, aby zapewnić, że *na koniec osiągnie on cel wszystkich ludzi – perfekcję w Raju.*

Jest żywo ważne, żebyście zrozumieli to i zdali sobie sprawę, że podziały jakie czynicie pomiędzy waszymi nauczycielami są z gruntu fałszywe, ponieważ my wszyscy jesteśmy zjednoczeni w naszym wspólnym **ŹRÓDLE ISTNIENIA**. Jesteśmy **Bractwem Istnień Życia**, każdy, manifestujący poprzez naszą indywidualność, najwyższą **PRAWDĘ** o naszym **ŹRÓDLE ŻYCIA**.

Jesteśmy równi w czystości, mocy, pięknie, blasku ducha i miłości.

DLATEGO 'owce' każdego religijnego wyznania – ci którzy wystarczająco ewoluowali w duchowym zrozumieniu fundamentalnej jedności w waszym ŹRÓDLE ISTNIENIA – powinni prędko szukać zjednoczenia w równym braterstwie w waszych miastach i krajach oraz dotrzeć i połączyć się z waszymi duchowymi braćmi na całym świecie, niezależnie od tego co dzieje się w zewnętrznym świecie. Powinniście przekroczyć granice różnic religijnych, Chrześcijanie, Muzułmanie, Sufi, Żydzi, Izraelici, Palestyńczycy, Hindusi, Buddyści itd., i uważać wszystkich siebie za równych wewnątrz bezpiecznych niebios Uniwersalnej Miłości i Uniwersalnej Inteligentnej Ochrony – w zgodzie ze sobą, jedni z drugimi i z tymi, którzy są zdecydowani walczyć do końca.

TYLKO W TEN SPOSÓB WASZA PLANETA PRZEŻYJE ZAMIESZANIE, KTÓRE LEŻY PRZED WAMI.

Wróciłem też do tych, którzy nie są Muzułmanami ani Chrześcijanami, Buddystami ani Hindusami. Przyszedłem do tych, którzy pragną, ba tęsknią, do poznania Rzeczywistości pod całym istnieniem.

Powiedziałem wam, że przyszedłem – w osobie Jezusa – do Żydów w Palestynie. Mogłem równie dobrze powiedzieć wam, że przyszedłem do Arabów w osobie Mahometa, ponieważ Mahomet i ja jesteśmy z jednego ducha.

Dzielić nas na 'osoby' mające różne imiona – **JEZUS i MAHOMET** lub **MAHOMET i JEZUS** to jakby dawać identycznym bliźniakom różne nazwiska, ponieważ jeden uczy literatury a drugi matematyki.

Jesteśmy obaj **ŚWIADOMOŚCIĄ CHRYSTUSA**, obaj zindywidualizowaną **BOSKĄ ŚWIADOMOŚCIĄ**.

Na ziemi obaj mówiliśmy o Bogu Miłości i Łaski w sposób, jaki nasze człowieczeństwo pozwalało nam postrzegać naszą inspirowaną wiedzę od Boga.

Musicie mieć w pamięci, że my obaj byliśmy ludźmi, którzy byli głęboko uwarunkowani przez nasze tradycyjne wierzenia dziedziczone przez wieki. Dlatego nasza inspiracja przyszła do nas poprzez umysły wcześniej opanowane przez inne idee.

Tak jak mówiłem wam poprzednio, inspiracja, jeśli nie jest kierowana do czystego, rozprogramowanego umysłu, zawsze przyjmie wydzwięk pewności czerpanej z uwarunkowań wczesnego dzieciństwa. Racjonalny umysł, który przejmuje kontrolę, kiedy napływ inspiracji ustaje, zaczyna wyjaśniać nową wiedzę w oparciu o terminy wcześniej przez niego zaakceptowane.

Jednak, jak mówiłem wcześniej, byłem buntownikiem niemalże od początku mojego życia i nie mogłem zaakceptować Żydowskich wierzeń. Byłem czystym, chłonny naczyniem z otwartym umysłem, w które **PRAWDA O EGZYSTENCJI** mogła być wlana na pustyni, umożliwiając mi jasno ujrzanie **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**.

Teraz nasze percepcje są w tym samy najwyższym porządku – jesteśmy jednego **UMYSŁU**, jednego **ŻYCIA** i jednej **MIŁOŚCI**, docierając jednocześnie do Muzułmanów i Żydów, Chrześcijan i Buddystów i wszystkich ludzi, ateistów albo gnostyków. Naszym jedynym motywem wołania do nich jest przyniesienie im inspirującego, zmieniającego serce wglądu, który umożliwi im rozpoznanie ich niezbędnego podstawowego braterstwa w duchu, zachęci ich do myślenia po nowemu, do odnoszenia się do siebie w pokoju z wybaczeniem w ich sercach i potem odmiennego życia, czerpiącego **ŚWIATŁO** z ich **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

My obaj mówimy o UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI do was, którzy żyjecie w tym obecnym naukowym wieku, ponieważ zaszliście daleko w naukowe zrozumienie i możecie teraz przyjąć co obaj mamy do powiedzenia.

Razem mówimy jednym głosem – baczcie, słuchajcie: MY – i wy na ziemi – jesteśmy wszyscy jednym u samych korzeni naszego istnienia.

Jakąkolwiek destrukcję spowodujecie dla innych, sami również ją otrzymacie.

Ja – MY - musimy uczynić to jasnym, że **MY** przyszlśmy do wszystkich ludzi ze zdrowym rozsądkiem, dobrą wolą i dobrym sercem, niezależnie od ich aktualnej rasy i wyznania religijnego. **MY przytulamy, kochamy, okrywamy was wszystkich naszym płaszczem świadomości, zapewniającym ochronę i bezpieczeństwo.**

MY jesteśmy świadomi waszych problemów na ziemi w obecnym czasie.

MY jesteśmy świadomi odwiecznego konfliktu pomiędzy Judaizmem i Islamem.

Jednak ten konflikt NAS nie dotyczy. Wasze kłótnie nas nie ruszają. Dlaczego narażać własne dobro, wasze przyszłe szczęści, poprzez zwalczanie jakichś koncepcji bez znaczenia i dlatego bez wartości? W rzeczywistości przyłgnęliście do waszych religii, ponieważ w głębi waszych serc wszyscy staracie się dotrzeć do **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** mimo, że nadajecie waszemu **ŹRÓDŁU ISTNIENIA** różne nazwy.

My obaj jesteśmy świadomi walki indywidualnych Żydów, aby wieść 'dobre życie' i ludzi Islamu, aby prawdziwie szanować i czcić Allacha przez cały dzień, przypisując wszystko co robią i osiągają jego mocy, pracującej w ich imieniu, a także Chrześcijan, pogrążonych w ich wierzeniach w Zbawienie poprzez krew Jezusa – wszyscy dążycie do osiągnięcia 'dobroci', ale nigdy tego nie dokonacie, jeśli pozostaniecie podzieleni przez wasze wierzenia.

Kiedy wir obecnej światowej świadomości obustronnej agresji całkowicie zniknie – przyjdzie prawdziwie dzień, kiedy Muzułmanie, Żydzi, Chrześcijanie, Buddyści, i Hindusi zbiorą się razem, odrzucając swoje różnice w religijnych wierzeniach i połączeni jako tacy sami ludzie oddawać będą podziękowania **BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI**, z **KTÓREJ** zaczerpnęli swoje życie i z **KTÓREJ** wychodzą wszystkie przyszłe bezgraniczne błogosławieństwa pięknego, inspirującego i opiekuńczego życia.

Razem odbudujecie stare fundamenty i powiecie: 'Niech taka rzecz już nigdy nie zdarzy się między ludźmi, bo teraz wiemy, że u korzeni naszego istnienia jesteśmy prawdziwie jednym. Kiedy ja czynię, że ty cierpisz, ja też jestem osłabiony w **Boskim Życiu** i moje cierpienie nastąpi.' **MY i BRATERSTWO** wewnątrz **ŚWIADOMOŚCI CHRYSTUSA** jesteśmy również całkowicie świadomi Buddystów, naśladowców Tao, duchowych adeptów na Filipinach i każdej innej sekty i religii w każdym kraju, która jest nakierowana na osiągnięcie i naukę, nawet chwilowo, równowagi ich **UNIWERSALNEGO ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Jesteśmy świadomi WSZYSTKICH. WY wszyscy jesteście objęci naszą Uniwersalną Miłością, Współczuciem i Opieką. WY wszyscy jesteście ważni dla nas, niezależnie od waszych wierzeń, bo wszyscy jesteście JEDNYM u korzeni swojego istnienia – wasze dusze są zjednoczone w Boskiej Świadomości.

Jeden i WSZYSCY, jesteście zjednoczeni i jesteście jednym na poziomie duszy wewnątrz waszego ŹRÓDŁA ISTNIENIA.

Jeśli złapiecie kroplę deszczu w dłoń waszej ręki, możecie powiedzieć, że stało się tak, bo kropelka deszczu wylądowała w **WASZYM** ręku czy dlatego, że jest odseparowana od deszczu, który pada na ziemię, jest osobnym 'istnieniem', chemiczną kompozycją, jakością klarowności i siły inną niż cała reszta deszczu, padającego wokół was?

Możecie dotknąć waszej kropelki zielonym barwnikiem i uczynić ją zieloną, ale czy możecie powiedzieć, że ta zielona kropelka całkowicie różni się od reszty deszczu, padającego w tym momencie?

Wy ze zdrowym rozsądkiem, dobrą wolą, dobrym sercem, szczerzy i prawdziwi, będziecie zdolni odpowiedzieć – nie, deszcz nie jest inny. Kropelka jest dokładnie tym samym w jakości i istnieniu co reszta deszczu; jedyna różnica jest w tym, że zielony, czerwony albo niebieski barwnik został dodany. Dlatego stała się czymś więcej niż deszcz padający wokół nas, ale kropelka deszczu w mojej dłoni jest **w zasadzie** taka sama jak deszcz.

Każdy z was, nie ważne kim jest, jaki ma kolor skóry, jaki rodzaj włosów pokrywa jego głowę i chroni od słońca, jaki ma kształt głowy lub ciała, jakim mówi językiem, co myśli, jakiego rodzaju słów używa, jakie akcje i czyny podejmuje, jako rezultat swoich wierzeń i myśli – nie ważne jakie są RÓŻNICE W FIZYCZNEJ I LUDZKIEJ ŚWIADOMOŚCI – WSZYSCY jesteście dokładnie tacy sami, tej samej jakości, zrodzeni z tego samego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**, mający ten sam nieskończony potencjał, te same nieskończone duchowe możliwości w każdym aspekcie. Jedyna różnica między każdym z was, Muzułmańskim Arabem, Rosyjskim Żydem, Amerykańskim Chryścjaninem, Tybetańskim Buddystą, Indianinem Hindu to dodatki wpompowane w każdego z was jako rezultat genetyki, pochodzącej od waszych rodziców i rasy, środowiska, rodzinnego wychowania, zasobów rodzinnych biednych lub bogatych, edukacji i możliwości życiowych.

JEDNAK – to wszystko różnice powierzchowne. To dodatki, maskujące waszą **Rzeczywistość**, którą nazywacie duszą tak, jak barwnik maskuje prawdę dotyczącą kropli wody w waszej dłoni. Wasza dusza pochodzi bezpośrednio od **Boskiej Świadomości** i pozostaje sobą, dziewicza i czysta i zjednoczona w **Boskiej Świadomości** ze wszystkimi innymi duszami, wbrew wszelkim dodatkom, które ją pokryły i przetrwały od urodzenia.

Musicie też zdać sobie sprawę, że każdy rodzi się z różnymi **ludzkimi** zdolnościami do robienia użytku z dodatków włączonych w was podczas narodzin. Ludzkie zdolności wykorzystywane przez każdą duszę zależą od duchowego postępu jaki ta zrobiła w poprzednim życiu.

Niektórzy ludzie pną się w górę z głębokich dziur braków, depresji i desperacji i osiągają wysoką pozycję zaufania i respektu, władając dużym wpływem na innych – a niektórzy ludzie spadają z oszałamiających szczytów powodzenia, bogactwa, możliwości i talentu do czarnych dziur desperacji i depresji, zażywania narkotyków, morderstw, gwałtu i czegokolwiek.

Tak czy inaczej, mimo wszystkiego co każdy z was dokonał – albo nie dokonał – waszych możliwości lub ich braku, wszyscy pozostajecie fundamentalnie w zasadzie tym samym 'istnieniem' i potencjałem. Wszyscy jesteście w stanie podnieść się, krok po kroku, z jakiegokolwiek poziomu duchowej świadomości, jaki aktualnie macie, do szczytów **BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI** wewnątrz Niebiańskich Królestw.

Kiedy zaakceptujecie te **Listy** jako będące **PRAWDĄ O EGZYSTENCJI** i będziecie się starać codziennie żyć według wskazówek, które przyniosą każdemu z was harmonię i kontakt z **TYM CO DAŁO WAM ŻYCIE** – posuniecie się prawdziwie do przodu i osiągniecie najwyższe duchowe cele, jakie sobie postawicie w obecnym czasie.

Wszyscy możecie wznieść się do punktu, gdzie w pełni zaakceptujecie **PRAWDĘ**, będziecie pracować nad oczyszczeniem waszej osobistej świadomości, aby zaabsorbować **BOSKĄ ŚWIADOMOŚĆ** i stać się jednostkami wypełnionymi – i promieniującymi - **Moc Boskiej Świadomości** do waszego bezpośredniego otoczenia i w końcu poprzez cały świat.

WY WSZYSCY jesteście ważni w waszym bezpośrednim środowisku.

Rodzice, którzy czują, że wszystko co robią dla rodziny nie jest doceniane, którzy czują, że on/ona nie mają wpływu na życie rodziny, nie są nigdy słuchani, respektowani, kochani, którzy czują, że jeśli ich nie ma w domu lub są w pracy to bez konsekwencji i nikt za nimi nie tęskni, nie mają właściwego wglądu. Taka osoba, niech to będzie mężczyzna, kobieta, ojciec, matka, przyjaciel, pracownik, zatrudniający, wszyscy mają wpływ na swoje środowisko. Jeśli by ich usunąć, zostałyby dziury w tkaninie środowiska, byłby brak i musiałby minąć czas, żeby taka luka została wypełniona przybyciem kogoś innego i działaniami tych pozostawionych.

Pustka jest zostawiana przez największą Siłę Głosu, Czyniącego dobro lub najbardziej służebnego pracownika, zamiatającego podłogę czy ogród. Każdy z nich zamieszkuje specjalne miejsce w środowisku. Każdy wnosi swój własny talent, własny charakter, własny sposób robienia rzeczy, własny wpływ na ludzi, do których mówi, do miejsca, w którym żyje albo pracuje. Są oni istotni w swojej własnej niszy.

Nikt nie może odebrać człowiekowi jego ważności z wyjątkiem samego człowieka poprzez zaprzeczenie swojej wartości.

Nie ważne czy człowiek urodził się upośledzonym – ciągle ma swoje unikalne miejsce ważności w rodzinie, środowisku. Czasami zajmuje większą pozycję ważności niż, jakby urodził się cały i perfekcyjny. Jego osiągnięcia wzbudzają zachwyt i respekt.

Wpływ takich ludzi na środowisko zależy całkowicie od ich woli bycia, woli działania, woli promieniowania dobra, ich woli uczynienia maksimum z ich możliwości, ich woli bycia specjalnym człowiekiem poprzez czynienie, że inni ludzie czują się lepiej niż zanim kontakt miał miejsce.

Każdy stan urasta z WOLI, która jest doświadczana cały czas.

Niektórzy urodzili się z dużą siłą woli, inni z mniejszą, ale w chwili kiedy człowiek w pełni pojmie, że **SILA WOLI** jest czerpana z **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI** i może być powiększana poprzez wezwanie **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** do zwiększenia siły woli, człowiek zaczyna sobie zdawać sprawę, że siła woli jest ostatecznie nieograniczona. Może być czerpana zgodnie z wielkością i siłą wiary z samej **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**.

Każdy z każdej płci, z każdej rasy, narodu, religii, z każdego poziomu zasobów i przychodu, od biedaka po króla jest równie ważny w momencie TERAZ, w każdym momencie dnia.

Prawdziwa różnica urasta z tego, co dana osoba daje z siebie temu momentowi, następnemu momentowi i reszcie dnia.

Król albo Premier mogą być pamiętani za ich dobro, korzyści jakie przynieśli krajowi lub za nędzę w jaką wpędzili ludzi. Podobnie człowiek urodzony w zubożałej rodzinie, który nie mógł rozwinąć swoich możliwości do jakiegoś wysokiego poziomu, **ale który dawał wszystko, służąc swojemu środowisku**, będzie na koniec czczony przez krewnych i przyjaciół – i w następnym życiu zbierze co zasiał jak Król albo Premier.

Taka osoba będzie wносить 'życie' do swojego środowiska, ponieważ naturą siły życia jest bezwarunkowa miłość i służba, praca i harmonia, dająca cokolwiek jest potrzebne, aby spełnić potrzeby innych.

Jeśli, każdego dnia, twoja siła życiowa jest używana po prostu do dawania filiżanki herbaty chorym ludziom, to niech ta siła życia będzie użyta w swojej najwyższej formie, ożywionej chęci do porozmawiania z pacjentem z ciepłym uśmiechem i do podaniem herbaty z uprzejmością, dobrą wolą i pragnieniem uzdrowienia tej osoby.

W taki sposób, dający herbatę może stać się promiennym medium uzdrawiania i otuchy.

Im częściej dający herbatę wzywa w ciszy napływ **Boskiej Świadomości** do jego świadomości, tym większa i bardziej wpływowa będzie jego promienna siła życiowa na pacjenta. Chory może nie być świadomy co się dzieje, ale wszyscy chorzy z pokoju obsługiwanego przez takiego dającego herbatę albo opiekę, odzyskują zdrowie szybciej niż ci, którzy otrzymują swoją herbatę od kogoś, kto podaje ją bez rozpoznającego spojrzenia, bez słowa, bez ciepłej myśli.

Każda praca, każdy moment może być święty i piękny, promieniujący wpływem siły życia **Boskiej Świadomości**, unoszący, uzdrawiający siebie i innych, jeśli człowiek poświęci czas dla zdania sobie sprawy, że on/ona jest kanałem **Boskiej Świadomości**, która sama jest całym uzdrowieniem, całą ochroną, całym wypełnieniem każdej potrzeby człowieka.

Jedna osoba, nawet ten kto czyści podłogi czy czyści muszle klozetowe, posiadający taką świadomość może wejść do pokoju i stać się najważniejszym – być może jedynym –dystrybutorem dobra wśród sześciu innych czyszczących te muszle. Taka osoba może pozostawić dziedzictwo wzrostu siły u każdego pacjenta. **Każda pojedyncza osoba, która zda sobie sprawę, że z jej oczu promieniuje potencjalna siła życia na tych, na których wzrok jest kierowany, wie, że to spojrzenie, ten penetrujący wgląd, ten uśmiechnięty wzrok przynosi korzyści temu, kto to otrzymuje.**

We wszystkim co my – tak, wy i ja **Chrystus**, myślimy i robimy jest akt świadomości – i świadomość jest siłą życia. Przy pomocy naszych umysłów, waszego i **mojego**, kształtujemy naszą świadomość, naszą siłę życia, nadając jej różne formy, które błogosławią albo wyklinają środowisko.

Jedyna różnica pomiędzy wami a Mahometem albo mną, znanym na ziemi jako Jezus, jest w rodzaju myśli i uczuć, które Mahomet i Ja wysyłamy do innych. My obaj emitujemy do świata dającą życie energię świadomości.

Co wy wypromieniowujecie w waszym świecie?

Ponownie przypomnijcie sobie jak podczas mojego dużego stresu w czasie pobytu w Palestynie przekląłem drzewo figowe i uschło ono do korzeni. Nie długo potem byłem podobnie przeklęty przez Rzymskich żołnierzy i Żydowskich kapłanów. Ja również uschnąłem aż do moich korzeni zanim umarłem na krzyżu. Bądź świadom co dajesz innym; bądź pewien, że chciałbyś dostać to samo.

Filiżanka wody podana komuś z miłością może błogosławić i unieść tę osobę albo podana ze złymi uczuciami może spowodować, że odbiorca poczuje się mały i bez znaczenia – słaby i przygnębiony.

Jaką rolę odgrywacie wy w swoim środowisku? Jesteście honorowani i uznani za miłość i dobrą wolę, którą rozdajecie w chwili wejścia do waszego miejsca pracy? Macie wizję co rzeczywiście jest ważne w życiu?

Macie plan duchowy, duchowe cele do osiągnięcia zanim przejdziecie do następnego pięknego wymiaru?

Czy będziecie wystarczająco czysti i oddani bezwarunkowej miłości, aby przenieść się na wyższy poziom duchowej świadomości –

albo wasze cele będą ciągle tymi z powierzchni ziemi?

Spytajcie siebie: Jaką rolę chcę odgrywać w moim środowisku? Jaki jest mój duchowy cel?

Tak samo ważne jest, jakie macie nastawienie do ludzi – wyższość i wyłączność – czy świadomość, że większość ludzi czyni najlepsze co mogą z talentów jakie posiadli?

Do osiągnięcia swojego pełnego potencjału musisz zdać sobie sprawę, że ani pozycja ani bogactwo nie mogą ograniczać siły z jakiej korzystasz w świecie. Twoje jedyne ograniczenie to twoje nastawienie i myśli urastające z twego nastawienia.

Siła życia promieniująca z umysłu króla, premiera, generała albo pokornego sługi czy żołnierza jest tak samo mocna i produktywna jeśli chodzi o dobro w środowisku, pod warunkiem, że każdy zdyscyplinuje swoje myśli, aby dostroić się do duchowej częstotliwości bezwarunkowej miłości i Boskiej Świadomości. Co więcej, takie myśli wprowadzają i wzmacniają samą siłę świadomości świata. Każda osoba dodająca swoją duchową myśl do duchowej myśli świata wzmacnia ją.

Jedyny czynnik, który wyznacza stopień udziału skłonności życie – lub - choroba to poziom uprzytomnienia sobie i duchowego zrozumienia, że osoba jest zaczerpnięta ze **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Dlatego człowiek, który chętnie usuwa śmieci z sąsiedztwa, z dobrym sercem i błogosławiący wszystkich, których spotyka jest jaśniejącym światłem, świecącym w swoim małym świecie a skąpy, kłótlivy bogacz, pojawiający się w drzwiach swojego pałacu, aby przejść do biura, jest ciemnością, która jest negatywnie odbierana przez tych, którzy odważą się być blisko.

Nie ważne co robisz, co posiadasz, jaką masz pozycję w życiu, nie ma ograniczeń dla twojego potencjalnego rozwoju w kierunku dobra. Nie ma ograniczeń dla potencjalnej wspaniałości i chwały twojego istnienia. Twoje jedyne ograniczenie to ilość czasu i energii, jaką jesteś w stanie poświęcić na medytację ze **ŹRÓDŁEM ISTNIENIA** i otwarcie twojej ludzkiej świadomości na wejście do **TEGO** i przyjęcie **TEGO** do twojego umysłu.

Dlatego liderzy religijni czczą wasze kongregacje, bo nie wiadomo jaki duchowy wgląd i postęp ma miejsce w umysłach tych, którzy mogą wyglądać pokornie i społecznie bez znaczenia.

Liderzy religijni powstrzymują wasze krytykowanie, ponieważ nie wiadomo jakie szczyty duchowej wiedzy, wglądu i oświecenia ich zwolennicy mogli osiągnąć.

Liderzy religijni są świadomi, że wy sami jesteście duchowo zaawansowani tak bardzo jak wasza osobista percepcja **Rzeczywistości**.

Jeśli nie macie percepcji tego, co leży za zasłoną waszego materialnego świata – możecie być religijni, ale nie macie duchowej świadomości.

To jest prawdziwy ideał, prawdziwa aspiracja, najwyższy cel – zrozumieć i doświadczyć Rzeczywistości poza i wewnątrz wszystkich rzeczy, dającej im ich indywidualne istnienie.

Możecie nazywać tę Rzeczywistość – Bóg, Allach, Jehowa, Nieskończona Inteligencja, Boski Umysł albo Boska Świadomość czy Tao. Wszystkie te nazwy znaczą ŹRÓDŁO waszego ISTNIENIA – wasze KREATYWNE POCHODZENIE.

NIE MOŻECIE MIEĆ WYŻSZEJ ASPIRACJI NIŻ TA – zrozumieć i doświadczyć Rzeczywistości pod i wewnątrz wszystkich rzeczy – dającej , zarządzającej i podtrzymującej całe indywidualne istnienie.

To był cel prezentowany wam przez każdego oświeconego nauczyciela, który przyszedł na ziemię.

Wszyscy oni dzielili tę samą wizję, to samo uświadomienie sobie i zrozumienie. Tacy Nauczyciele darzeni byli ogromnym szacunkiem, ale tylko kilku ich naśladowników rozumiało czego oni nauczali. Każdy człowiek dokonywał własnej interpretacji słów Nauczyciela. Każda interpretacja człowieka urastała z jego osobistych uwarunkowań i uprzedzeń.

W waszym osobistym życiu, pamiętajcie cały czas, że wasze myśli, słowa, czyny nie tylko rodzą wasze przyszłe życie, ale mają wpływ na ludzi, z którymi jesteście w relacji w każdym momencie.

Co wy pracodawcy lub pracownicy osobiście wnosicie do działania z sukcesem biznesu, w którym zarabiacie na wasz codzienny chleb – niech to będzie fabryka, farma, sklep czy profesjonalne biuro? Co dajecie waszym pracownikom czy robotnikom w obszarze dobrobytu i dobrego samopoczucia, co robicie dla całego budynku?

'Dla całego budynku?' Możecie pytać zdziwieni.

Jednak ja powtarzam – co robicie dla waszego budynku, waszych pojazdów, waszego całego przedsięwzięcia?

Wszystko, cegły, zaprawa murarska, stal, szkło, papier, metal, opony, silniki i benzyna jest przeniknięte świadomością, którą wydzielacie, troszcząc się o sprawy codzienne. To jest powód, dla którego niektórzy ludzie zostawiają za sobą ciąg zniszczeń, gdyż mają chorobliwą, irytującą, krytyczną, destrukcyjną świadomość a inni utrzymują swój dobytek nietknięty i wyglądający jak nowy przez lata, ponieważ doceniają go i pieczą codziennie.

Wszystko na waszej ziemi to energia świadomości uczyniona widzialną – czy to forma 'solidnej' nieruchomej materii czy żyjąca plazma. Waszymi myślami żywicie albo niszczyicie cokolwiek jest w waszym środowisku.

Jesteś malkontencki, obmawiający, destrukcyjny w myślach o swojej pracy i innych ludziach? Możesz być pewny, że zostawiasz małą smugę destrukcyjnej świadomości za sobą, która będzie wspomagała erozję wszystkiego, co spenetruje i nasyci.

Jeśli skupisz się na pragnieniu miłości, akceptacji, pracy z radością w swoim sercu, wtedy wszędzie gdzie pójdziesz rozsiewasz świadomość siły, błogosławieństwa i wzrostu.

Kiedy byłem na ziemi w Palestynie, miałem do czynienia z Ortodoksyjnymi Żydami, którzy wierzyli i trzymali się kodeksu postępowania tak sztywno, że granoczyło to z okrucieństwem; ich tradycyjne prawo było hamujące, przygnębiające, ograniczające i niedorzeczne. Przyniosłem tym ludziom nową wizję odwiecznego 'Ojca', który jest transcendentny wobec siebie – i jeszcze wszędzie obecny – zawsze świadom ich potrzeb i o tak uniwersalnej miłości, że mogli oni być pewni, iż 'Wola Ojca' zawsze spełni ich potrzeby.

Mówiłem ludziom popatrzcie wokół, popatrzcie na krajobraz, na wzgórze, gdzie owce i kozy pasły się w spokoju, na jeziora wypełnione rybami, na ptaki, latające w powietrzu i odpoczywające oraz gnieźdzące się w drzewach, na kwiaty tak pięknie ubrane w wiele kolorów. Mówiłem im: 'Patrzcie – zrozumieście co widzicie. Widzicie świat, gdzie wszystko ma swoje potrzeby i wszystko ma te potrzeby spełnione. Jakże możecie wątpić, kiedy widzicie owcę, żyjącą całkowicie z trawy? Co zawiera trawa, że odżywia runo, kości, krew i ciało a także produkuje młode? Czyż nie jesteście świadkami cudu dostarczania? Popatrzcie na potrzeby ptaków, jak pięknie są zaspokajane. Mają schronienie w drzewach i ziarna dla nabrania siły. Tak samo dla ludzi, którzy mają swoje potrzeby mieszkania, pokarmu i odzieży, 'Ojciec' dał im cały świat, z którego mogą zaspokajać swoje potrzeby.'

Mahomet po oświeceniu dostrzegał tego samego uniwersalnego Ducha, istniejącego i aktywnego we wszystkich rzeczach. **My – Mahomet i Ja** mówiliśmy do naszych rodaków o tej samej natchnionej **Prawdzie** i zadawaliśmy im ten sam rodzaj pytań. ‘Czy taki wszystkowiedzący ‘**Ojciec**’ – ‘**Allach**’ – **Boska Świadomość** nie jest również świadom waszych głębszych potrzeb – waszych potrzeb miłości, zdrowia i dobrobytu? Jak możecie w to wątpić? Miejcie tylko wiarę a wasze potrzeby będą zaspokajane według waszej wiary.’

To wasz **brak wiary** zabiera energię z naturalnego przepływu ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Miłości** w waszych ciałach, relacjach i życiu.

Tak często w rozpacz, kiedy byłem na ziemi w osobie Jezusa, wykrzykiwałem: ‘Gdybym tylko mógł powiedzieć wam i pokazać, abyście mogli **zobaczyć** jak to się dzieje, że ‘**Ojciec**’ zna wasze potrzeby. Gdybym tylko mógł pokazać wam, jak wy sami przyczyniacie się do tworzenia waszego własnego jutra i jutra wszystkich, którzy was otaczają. Jeśli tylko mógłbym wam pomóc zobaczyć, że prawdziwie zbieracie co zasialiście! Jeśli tylko moglibyście widzieć **prawdę egzystencji** jak ja widziałem, będąc na pustyni w Palestynie. Wiedzielibyście wtedy, że wasze myśli i działania rosną w wielkości i sile, dzień po dniu i przybierają zewnętrzną formę dokładnie tak, jak nasiona roślin wrzucone w ziemię rosną, przybierając zawsze większe zewnętrzne formy pni, liści i owoców dzień po dniu.

‘Gdybym tylko mógł pokazać wam jak ważni jesteście w każdej sekundzie dnia dla tkaniny waszego domu, waszej pracy i waszego kraju.’

‘Pragnę pomóc wam ujrzeć teraz jak wasze myśli są źródłem całego waszego dobra i zła. One są podstawową przyczyną waszego dobra i zła. Jeśli zdarzy się, że zło przyjdzie do ciebie, nie patrz na swojego sąsiada, żeby zobaczyć skąd zło przyszło – popatrz do wnętrza swojego własnego serca i ujrzyj, kiedy ostatnio kłóciłeś się z kimś destrukcyjnie – poprzez oszczerstwo, fałszowanie prawdy, odrzucanie, krytycyzm. To był moment narodzin twojego obecnego cierpienia!’

‘Mówiono wam, że musicie wyłupać oko temu kto zabrał wasze oko, ale ja mówię wam, że to jest głupie. Jeśli twoje oko jest wydłubane z oczodołu i ty tak samo zabierzesz oko twojemu oponentowi, prawdopodobnie w niedługim czasie stracisz rękę i nogę. Lepiej stań nieruchomo, wznies swoje serce i umysł do ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Boskiej Świadomości** i pomódl się o pomoc, uzdrowienie i ochronę od jakiegoś większego nieszczęścia!’

‘I módl się też za swojego przeciwnika, ponieważ jakiegokolwiek chore uczucia wobec niego przyniosą tylko więcej bólu i niedoli tobie. Przebacz mu, módl się za niego a wniesiesz do istnienia błogosławieństwo dla siebie. Nie dlatego, że sprawiłeś przyjemność ‘**Ojcu**’ – ‘**Allachowi**’ – i ‘zrobiłeś właściwą rzecz’ – ale dlatego, że twoja świadomość przyciągnie błogosławieństwo do twoich przeżyć. Będziesz prawdziwie błogosławił sobie, jeśli będziesz się modlił o błogosławieństwo dla innych. Jednak niech to nie będzie twoja motywacja, bo błogosławieństwo zostanie skażone egoizmem.’

‘Zawsze w każdej sytuacji, kiedy jesteście przestraszeni – zatrzymajcie się, stańcie, odwróćcie się i wezwijcie ‘**Ojca**’ – **Boską Świadomość** na pomoc – i obserwujcie wybawienie. Z pewnością przyjdzie.’

‘Mówię wam poza wszelką wątpliwością, że jeśli któryś z was będzie żył pod ochroną ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Boskiej Świadomości** poprzez epatowanie dobrej woli i miłości do każdego w waszym życiu i kraju i nawet do tak zwanych jego wrogów, on nigdy nie będzie zaatakowany, nigdy nie dozna smutku, nigdy nie będzie obiektem ludzkich dolegliwości i nieszczęść, które kreuje ludzka świadomość.’

‘Będziecie otuleni płaszczem **Światła i Miłości** ... **Boska Świadomość** będzie wpływać do waszego umysłu, waszego ciała i waszego życia. Ludzie wokół was mogą zapadać na choroby, być powaleni przez ataki albo ‘tonać’ w agonii strachu, ale wy, idąc tą samą ścieżką, świadomi, że nikt nie ma najmniejszej **ludzkiej** mocy przeciwko **MOCY – ŹRÓDŁA waszego ISTNIENIA** – które daje wam wasze własne istnienie i życie na ziemi.’

‘Niech nikt nie śmie zaprzeczyć temu stwierdzeniu, ponieważ nikt kto chce temu zaprzeczyć nie osiągnął poziomu duchowej świadomości, gdzie taka ochrona jest normalnym zjawiskiem. Dlatego jak mogą tacy zaprzeczać temu stwierdzeniu?’

‘Mówię tę samą **prawdę** także do tych, którzy osiągnęli poziom duchowej świadomości, który dostrzega uniwersalność ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Boskiej Świadomości** i **Ich** obfita miłość emanuje do wszystkich i każdego. Tacy duchowi adepci starają się żyć wewnątrz i emanować tę miłość – i ochoczo potwierdzają, że to co stwierdzam jest prawdą. Oni doświadczą cudownej ochrony i spełnienia potrzeb i będą wiedzieć, że mogą odpocząć w ‘słońcu’ dobrej woli i miłości ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Boskiej Świadomości**. Będą również szczęśliwi, akceptując, że **Boska Świadomość** nazywana innymi imionami – Bóg, Jahwe, Absolut, Nieskończoność, Allach, zawsze pozostaje uniwersalną przenikającą **Boską Świadomością**, mimo wszystkich różnic w terminologii używanej przez wiele narodów. Osiągną taki poziom duchowej świadomości, gdzie dostrzegą, iż pod wszystkimi kolorami, językami, wierzeniami, akcjami i co tam jeszcze, wszyscy ludzie – całe stworzenie samo w sobie – jest jednym u korzeni istnienia. Człowiek i mrówka dzielą to samo pochodzenie wewnątrz równowagi **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**.

TO JEST PRAWDZIWA WOLNOŚĆ. Jedyna wolność.

Dopóki nie będziecie przygotowani, aby zdać sobie sprawę i zaakceptować, że wasze **ŹRÓDŁO ISTNIENIA** wewnątrz was, nad wami i wokół was może rzeczywiście wpływać do waszego umysłu i ciała **BEZPOŚREDNIO W ODPOWIEDZI NA MODLITWĘ**, będziecie obiektem wszystkich dolegliwości ziemskiej i ludzkiej świadomości.

Kiedy kradniesz, stracisz rzeczy również. Kiedy walczysz i ranisz, okaleczasz i zabijasz będziesz okaleczony, ranny albo zabity na ciele i może na duchu. Kiedy rozpoczynasz wojnę, to będzie długa i gorzka batalia. Wycierpisz zło każdego rodzaju, którego będziesz oryginalnym powodem.

Ty masz możliwość wyboru sposobu w jaki życzysz sobie żyć w przyszłości. Ty wybierasz sposób w jaki będziesz żył, poprzez zmianę swojej świadomości z antagonizmu na miłość i akceptację równości każdego.

Jeśli wyobrazicie sobie szkody i krzywdy jakie chcielibyście wyrządzić innym, wasze myśli dosięgną waszych wrogów i zerodują ich siłę odpowiednio do intensywności waszej intencji.

Nie myślcie, że wasze myśli rozpląnęły się i ich **nie ma**. Pozostają z elektromagnetyczną siłą, przybierając formę, dopóki nie odbiją się skrzywdzić i was również.

Możecie dokonać wiele zniszczeń waszym myśleniem i uczuciami. Zniszczeń dla innych i zniszczeń dla siebie. Dlatego strzeżcie ich – narzędzi waszej kreatywności – dobrze, i za każdym razem zwracajcie się do ‘**Ojca**’ – ‘**Allacha**’ – **Boskiej Świadomości** i proście o uwolnienie od każdej myśli, która jest w sprzeczności z prawdziwą bezwarunkową miłością. Odpowiednio do siły waszej modlitwy i szczerości wiary w jakiej unosicie wasze umysły do **Boskiej Świadomości**, wasze myśli będą napełnione nowym życiem i miłością.

Co My – Bractwo Oświeconych – Oświeceni – w ŚWIADOMOŚCI CHEYSTUSA – mamy wam do powiedzenia, jest żywo ważne dla całego świata. Mówimy tak samo – do Chrześcijanina, wyznawcy Judaizmu, Muzułmanina, Hindusa, Buddysty i do każdej religii i każdej rasy na świecie. Mówimy do wszystkich – ponieważ wszyscy i każdy z osobna na świecie potrzebuje tych instrukcji, aby uczynić możliwym dla siebie przejście na wyższy poziom duchowej świadomości. Wasze osobiste i seksualne relacje pomiędzy mężczyznami i kobietami są o wiele ważniejsze dla waszego ogólnego dobrobytu niż możecie to sobie obecnie wyobrazić. Zajmujemy się tymi relacjami długo na następnych stronach, tylko dlatego, że jest to absolutnie imperatywne – witalne – dla was mężczyźni i kobiety, obudzić się do podstawowej rzeczywistości o waszej męskiej lub żeńskiej indywidualności – i identyfikacji – i prawdziwym źródle różnic płciowych.

Musicie całkowicie zrozumieć prawdziwe pochodzenie waszego męskiego albo kobiecego ciała i charakteru.

To nie są tylko ciała tworzone z różnymi organami fizycznymi i sposobem wyrażania seksualności w celu stworzenia dzieci. One czerpią swoje pochodzenie męskości albo kobiecości z samego ich **ŹRÓDŁA ISTNIENIA – z równowagi UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI.**

(Mówię wam to zanim przeczytacie **List 5**, abyście studiując ten list mieli w pamięci to co teraz wam mówię o seksualności.)

Dlatego właśnie, jeśli seksualność mężczyzny i kobiety nie jest używana w zgodzie z **Intencją Boskiej Świadomości**, wyrażaną w oryginalnym akcie tworzenia w czasie 'Wielkiego Wybuchu', jest oczywiste, że pomimo, iż seksualność może produkować dzieci, nie przyniesie mężczyźnie i kobiecie zjednoczenia w istnieniu, osobistego spełnienia i radości, jaką powinna przynieść. Faktycznie odwrotność jest prawdziwa; na koniec sam akt seksualny przynosi rozczarowanie i przesył, po którym jakkolwiek 'miłość' wcześniej odczuwana przez partnerów odpycha. Posiadając wiedzę i zrozumienie, bazujący na duchowości mężczyźni i kobiety będą starać się przekroczyć granice ich obecnego stanu świadomości z uwzględnieniem związków męsko-damskich każdego rodzaju, nie ważne jakie te związki są, seksualne czy inne. Będą starać się wyrazić wewnątrz swoich umysłów i serc cele, dla których zostali stworzeni w różnych formach. Będą rozumieć pochodzenie ich różnych wrodzonych impulsów, temperamentu i sposobów samo wyrażania a także będą je doceniać. **Będą używać swoich różnic do zwiększenia swojego wspólnego dobrobytu.** Konkurowanie zniknie. Kiedy to się stanie nawet łatwiej będą zestrzajać się z **Boską Świadomością**. A kiedy łatwiej będą zestrzajać się z **Boską świadomością**, wtedy wzniosą się na wyższy poziom świadomości duchowej.

W tej chwili wasze podejście do seksualności stanowi barierę do wzrostu waszej świadomości.

Zakorzenia was w waszym człowieczeństwie.

Ja – My - podkreślamy z całą mocą, że nie odkryjecie Prawdy o waszej egzystencji, dopóki nie zrozumiecie w pełni i nie postaracie się wprowadzić w wasze codzienne życie, w waszych domach i miejscach pracy zrozumienia prawdziwego znaczenia 'mężczyzny' i 'kobiety'.

Powiedziano wam, że nie możecie popełniać cudzołóstwa. Ja jednak wam mówię, że kiedy pożądamie żony sąsiada albo męża, robicie obraz w waszych myślach, który wpływa na osobę, o której myślicie. On albo ona zaczyna myśleć o was w ten sam sposób – albo będzie się czuła nieswojo w waszym towarzystwie, czując waszą seksualną potrzebę i będzie unikała was w przyszłości.

A to co jest w waszym umyśle rzeczywiście otrzymuje istnienie w świecie. Nie oszukujcie się więc, że możecie marzyć albo przywoływać obrazy, sprawiające wam przyjemność, które nie zaszkodzą nikomu innemu. Z tego powodu wasza pornograficzna literatura jest prawdziwie bluźnierczą profanacją **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** – jest seksualną plagą, celowo chłostającą seksualne apetyty, uwalniając poprzez zmysłowy męski umysł nieopisywalne cierpienie i nędzę w ciele, umysłach i emocjach młodych kobiet. To co teraz popełniacie i aktualnie czynicie pomaga doprowadzać waszą cywilizację do jej obecnej krawędzi destrukcji. Bądźcie pewni, dni rozliczenia nadchodzą dla was, którzy publikujecie i dystrybuujecie 'drukowaną chorobę' i którzy używacie jej do swojego pobudzenia.

Wy w Zachodnim świecie zasłużyliście na pogardę Wschodu z powodu waszej dekadencjonalnej głupoty. Nie uciekniecie od tego co zasialiście.

Wy na Wschodzie też nie uciekniecie od waszej głupoty w nieczułym traktowaniu waszych kobiet, które rodzą i chowają waszych synów i przepiękne córki.

Niektórzy z was, ignorując Prawdę dla swoich własnych egoistycznych celów i zysków, urządzili farsę z **Prawdy Mahometa!**

Ośloniliście wasze kobiety ciężkim ubraniem, uniemożliwiającym swobodę ruchu i oddychanie świeżym powietrzem Allacha, kiedy wypuszczają się między ludźmi.

Do jakiego rodzaju mężczyzn wasze przypuszczenia i irracjonalne, egocentryczne zachowanie apeluje? Tylko do mężczyzn, którzy nie mają miłych uczuć wobec kobiet. Czy to pozyskani naśladowcy waszego Proroka Mahometa, kiedy był na ziemi? Nie, rzeczywiście, on apelował tylko do myślących najbardziej duchowo ludzi.

Jaki rodzaj wyobrażenia lub obraz waszego Proroka wysyłacie do reszty świata?

Mówię wam – człowieka obłąkanego i opętanego ideą pokornego stanu płci żeńskiej, który uważa kobietę za własność mężczyzny, uwięzioną przed światem.

Mężczyzny nieświadomego prawdziwych potrzeb kobiety do bycia szczęśliwą, mężczyzny niepomnego na jej niedolę **w niewoli, w stanie poddaństwa.**

Ten mężczyzna nie ma nic wspólnego z prawdziwym Mahometem, Prorokiem Islamu.

Kiedy był na ziemi, czcił i szanował płć żeńską.

To od kobiety czerpał środki, żeby posuwać się na swojej duchowej ścieżce do oświecenia. Zawdzięczał kobietom wiele i wiedział, że mimo iż były cieleśnie odmienne, duchowo były równe mężczyznom.

W rzeczywistości nie było przypadkiem, że przyszedł na ziemię biedny i ogołocony, aby spotkać kobietę o niezwykłej cnotliwości, materialnym bogactwie i duchowym wglądzie, która pomogła mu podnieść się do godności Proroka, kiedy był w stanie ją wypełnić.

To był cel, dla którego Mahomet przyszedł na ziemię – przywrócić kobiecie jej właściwe miejsce – jako równego partnera dominującego mężczyzny.

Rozważcie to dobrze. Po oświeceniu Ja, w osobie Jezusa pozostałem w celibacie, ponieważ tak wybrałem, ale to w żaden sposób nie przeszkadzało mojej miłości do kobiet, które mi służyły.

Jednak Mahomet po oświeceniu 'znał' wiele kobiet a jego służąca była jedną z tych wezwanych, aby go nauczyć jak żyć i traktować kobiety sprawiedliwie i z miłością.

Tak samo jak korzyści spowodowały, że moi naśladowcy opisywali moje działania i nauki selektywnie dla promowania swoich własnych celów, tak i egoizm pewnych duchowo ślepych jednostek spowodował zniekształcenie przez nich oryginalnych nauk Mahometa, poprzez liczne dodatki i interpretacje nie zamierzone przez niego. W taki sposób każda wielka **praca duchowego Nauczyciela** jest przykrywana przez mylną informację z ludzkiej myśli, aż **Prawda** jest tak skorodowana przez błędy, że ludzie są wyprowadzeni na manowce i grzeszą w niewiedzy.

Ponieważ wasza i niektóre inne religie silnie przestrzegają wierzenia w Adama i Ewę, stworzonych do szczęśliwego życia w Ogrodzie Eden, w kuszenie Ewy przez węża, jej upadek ze stanu łaski i kuszenie przez nią Adama, mężczyźni uciekają się do postrzegania kobiety jako wielkiej kusicielki.

Te wyobrażenia o pochodzeniu ludzkości nie są prawdą. Są zaledwie alegoriami.

Również nieprawdą jest, iż kobieta to wielka kusicielka.

Dla eunuchów kobieta nie istnieje. Dlaczego tak jest? Ponieważ to, co skłania mężczyznę do współżycia z kobietą zostało usunięte. Dlatego, w kim jest kuszenie? W mężczyźnie – i może być fizycznie z niego usunięte – czy w kobiecie, która zostaje sobą na przekór wszystkiemu?

Mężczyzna został uczyniony specjalnie, aby zasiać nasienie. **Dlatego, aby zasiać nasienie on czuje przymus – kiedykolwiek widzi możliwość.**

Kobieta została uczyniona, aby przyjąć ziarno. W przeszłych latach 20 wieku kobiety były bezczynne, dopóki nie zostały uwiedzione przez mężczyzn. Gdzie tu więc kuszenie? W mężczyznach, wzbudzieliach i uwodzicielach czy kobietach, uwiedzionych i wzbudzonych?

Mężczyzna ukrył swoją męską naturę w imię swojej czystości i obarczył odpowiedzialnością za swój upadek kobietę. Czy to święta aktywność? Czy powinna być kontynuowana?

MY mówimy do tych z was, którzy wyznają Muzułmańską wiarę i wierzą, że są 'bez grzechu' albo 'czystego umysłu', ponieważ osłonili swoje kobiety ciężącym ubraniem, aby ochronić siebie przed kuszeniem i zapobiec, aby inni mężczyźni widzieli ich 'własność'. Jak bardzo jesteście wprowadzeni w błąd przez swoją pasję.

Przez ochronę od doświadczania waszych ludzkich pragnień, zwiększacie tylko ich siłę, aż wybuchną w jakiejś zjadliwej, brutalnej formie.

Ja – My – mówimy do mężczyzn i kobiet wszędzie – prawdziwa Czystość jest osiągalna tylko, kiedy otoczeni przez każdą z form kuszenia, pozostajecie nie tknięci przez pragnienia, nienaruszalni przez ziemskie uczucia, nieskażeni przez ziemskie żądze, wolni od pożądania i tęsknoty za posiadaniem.

Czystość w każdej swojej formie przemienia całe ziemskie fizyczne łaknienie. Czystość to możliwość ujrzenia kuszenia takim, jakie jest – obrzydliwość myśli i uczuć, które łapią zmysły mężczyzn i kobiet w pułapkę czynienia rzeczy nieczystych. Prawdziwie czysta osoba pragnie tylko czystego i uczciwego środowiska, dostosowanego do jej wrodzonej tęsknoty za duchową miłością i pięknem wyrażania siebie w każdym aspekcie życia. To jest prawdziwa Czystość.

Jednakże, prawdziwa czystość nie może być osiągnięta jeżeli najpierw nie było długich lat kuszenia. To jest konieczna część waszego duchowego rozwoju; dopóki jakiś czas nie będziecie kuszeni i na koniec nie zrozumiecie, że jest wyższa droga do kroczenia, droga samo zaparcia i szczerego zainteresowania się i dbania o dobro kobiety, nigdy nie osiągniecie stanu czystości.

Będziecie zniewoleni przez pragnienia i w ciągłym wrzeniu wewnętrznego konfliktu.

Dlatego nie unikajcie kuszenia poprzez zakrywanie kobiet i życie w sztucznych warunkach pseudo czystości. Niech raczej – mężczyźni i kobiety usuną swoje ubrania, czczą wzajemnie swoje ciała jako zewnętrzne widzialne przepiękne formy wewnętrznej **BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI** i **doświadczają** uwolnienia, które prawdziwa czystość wam przyniesie.

Cierpcie bolesne kuszenie – i przełamcie je! Zabierzcie wasz konflikt do **Boskiej Świadomości** i szukajcie **Jej mocy**, która pomoże wam przełamać wasze fizyczne pożądanie, bo tylko w ten sposób znajdziecie wolność i spokój umysłu, których w zasadzie szukacie.

Jeśli w danym momencie szukacie ulgi i uwolnienia od waszych pragnień ustępując im, to nie jest wolność. Te same pragnienia wrócą w odpowiednim czasie – i jeszcze raz odczujecie piekący konflikt. Jeśli znowu im ustąpicie – znowu konflikt, nawet bardziej intensywny, oczekujący waszej decyzji o nie ustępowaniu w mocy **Boskiej Świadomości**, aż pragnienia w końcu zostaną stłumione poprzez dostrzeżenie świętego piękna, **Rzeczywistości** za i wewnątrz każdej fizycznej formy.

Najwyższa duchowość pomiędzy płciami jest wtedy, kiedy mężczyzna i kobieta mogą być razem nago i we wspólnym spokoju, w stanie wzajemnej czci duszy, umysłu, serca i ciała.

W takiej duchowości, wszystko co czują do siebie jest miłością i zważaniem na dobre samopoczucie tego drugiego.

Z takiej MIŁOŚCI oraz współczującej i delikatnej opieki przyjdzie zjednoczenie w ekstatycznym istnieniu, którego niewielu doświadczyło – i, jeśli zamierzone, dziecko o niezwykłej piękności ciała i umysłu zostanie poczęte.

W przyszłych wiekach, kiedy ludzie zapoczątkują rozwój duchowy na każdym poziomie swojego człowieczeństwa, taka miłość między partnerami będzie normalna – a rodzaj egoistycznego seksu, szukającego tylko fizycznej satysfakcji, jak to wygląda w obecnych czasach, będzie uważany za całkowicie degradujący – tak odrażający jak gwałt.

W obecnym czasie, najwyższa do naśladowania duchowa droga jeśli chodzi o płęć, to uznanie i trzymanie się percepcji, że:

Mężczyźni i kobiety zostali stworzeni dla wykonywania specjalnych zadań w życiu, dostosowanych do ich, leżącej u podstaw natury.

Mężczyzna zapładnia kobietę. Bez dobrej woli kobiety i pomocy, mężczyzna dokończy żywota – bezdzietnie – bez potomka noszącego jego imię.

Dlatego mężczyzna powinien traktować kobietę jako całkowicie równą mu, ale wykonującą inne obowiązki. Powinien traktować ją z największym respektem, miłością i opieką – przez cały czas – aby umożliwić jej znoszenie jej brzemienia z dużą łatwością, bo to ona daje widzialną formę temu, co najpierw rodzi się w umyśle.

Kiedy kobieta przyjmuje spermę, która łączy się z jej jajem we wnętrzu jej ciała, cud jest misternie czyniony, do którego ty, mężczyzna, nie wnosisz niczego poza swoją spermą w chwili rozkoszy – która jest twoją nagrodą.

Możesz przyczynić się do nieprzerwanego zdrowia i normalnego rozwoju 'cudu', któremu dałeś życie w ciele swojego partnera, poprzez swoją niezawodną, opiekuńczą miłość dla jej dobrego samopoczucia i zdrowia oraz chronienie jej od wszystkich emocjonalnych i zewnętrznych szkód. To twoja męska odpowiedzialność.

Tylko w ten sposób zasłużysz, aby pozostać u jej boku jako ojciec jej dziecka.

Jeśli w tym zawiedziesz, nie będziesz wartościowym ojcem dla dziecka - i nie będziesz dla siebie wartościowym mężczyzną, urodzonym, aby manifestować swojego duchowego **'Ojca Boskiej Świadomości'** wewnątrz twojego fizycznego ciała.

Mężczyzna, który prześladuje kobietę noszącą dziecko, który traktuje ją z pogardą, oferuje jej szorstkość, brutalne słowa i fizyczne traktowanie, łamie najbardziej podstawowe **Prawo Egzystencji**, że mężczyzna i kobieta powinni być połączeni w równości **Boskiego Istnienia**.

Kobiety, które są respektowane, kochane i chronione powinny tak samo respektować, kochać i oferować pokrzepienie duszy i ciała swojemu partnerowi, pielęgnując jego zdolność do oddawania jej siebie. Kobieta, która nie pielęgnuje swojego partnera z troską, delikatnością i miłością, pozbawia jego męskiego ducha woli do znoszenia trudności, jakie napotyka w zewnętrznym świecie.

On będzie szukał pocieszenia z innego źródła – mężczyzn lub kobiet – alkoholu lub narkotyków – albo poprzez izolację siebie wewnątrz gospodarstwa domowego bez pożytku dla partnera i dzieci. Dlatego właśnie mężczyzna i kobieta na równi odpowiadają za wzajemne miłowanie.

Tak samo jak **Mężczyzna** musi uczyć się kierować codziennie **'Ojcowski Aspekt'** **Boskiej Świadomości** ku rodzinie i pracować nad nim, **Kobieta** musi uczyć się wyrażać **'Matczyny Aspekt'** **Boskiej Świadomości** w swoim codziennym życiu.

Ci, którzy negują tę Prawdę, będą mieli odmowę dostępu do Niebiańskich Królestw, dopóki nie zwiększą swojej duchowej percepcji i modląc się nie zmienią swojego podejścia. Tylko kiedy ich wizja zostanie uniesiona ponad ziemską ludzką percepcję 'mężczyzny i kobiety' – i ponad ich ziemskie pragnienia i siły napędowe ego – do Rzeczywistości, z której zaczerpnęli swoje 'istnienie', opuszczą koło reinkarnacji i znajdą wejście do najwyższej Radości i Chwały.

Jeśli, wewnątrz kultury, kobieta jest uważana tylko za 'własność' i obiekt męskiego pożądania a nie traktowana jak kobieta całkowicie równa mężczyźnie, taka kultura nie zrozumiała prawdziwej natury mężczyzny i prawdziwej natury kobiety.

Mężczyzna i kobieta są dwiema równymi połówkami jednej całości.

Kiedy w pojedynkę i samotny, mężczyzna manifestuje tylko jeden aspekt swojego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** a kiedy kobieta żyje samotnie i w pojedynkę, również manifestuje tylko jeden aspekt jej **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

BOSKA INTENCJA UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI była taka, aby wyrazić **SWOJĄ** własną całość poprzez stworzenie indywidualnych fizycznych form dla każdego ze zrównoważonych **JEJ** aspektów i zjednoczyć je ponownie razem w fizycznej formie, aby doświadczyli jedności i całkowitości **BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI**, z której oryginalnie pobrali swoją indywidualność.

Kiedy są oni razem w miłości i jedności ducha i ciała, odkrywają radość i ekstazę **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI w równowadze**.

(Ten cały proces jest jasno opisany w **Liście 5 i 7.**)

Dlatego kombinacja męskości mężczyzny i kobiecości kobiety jest podstawą uczynienia 'całości' zaczerpniętej ze **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**. Z tej kombinacji formowane jest całe dziecko.

Kiedy byłem na pustyni w Palestynie, najpierw spostrzegłem, że nadrzędną **naturą KREATYWNOŚCI UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**, naszego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** była **INTENCJA**.

Intencja tworzenia, planowania i projektowania – a potem zrodzenie projektu poprzez jego wzrost, uzdrawianie, ochronę i spełnienie każdej potrzeby w zdyscyplinowany sposób.

Oboje, mężczyzna i kobieta, ewoluowali w fizycznej formie i świadomości, aby doświadczyć – **INTENCJI i wyrazić ją w każdy sposób możliwy w ich życiu. To najbardziej podstawowy akt tworzenia. Bez INTENCJI nie byłoby TWORZENIA.**

INTENCJA jest źródłem – i przenika – całość istnienia.

INTENCJA definiuje naturę czynienia – kochającą albo niszczącą.

Mężczyzna i kobieta zostali zindywidualizowani również, aby doświadczyć i wyrazić **SIŁĘ WOLI**.

SIŁA WOLI w **MEŃCZYŹNIE** jest doświadczana i wyrażana głównie jako **DZIAŁANIE**. W pierwotnej formie – on rusza w środowisko, aby spełnić swoją intencję. Dlatego przywdziewa szaty lidera i poszukiwacza. Został zindywidualizowany, aby myśleć i pracować dla spełnienia celów bez obciążenia emocjami.

SIŁA WOLI w **KOBIECIE** jest motywowana i doświadczana jako **Uczucie – Potrzeba Ukształtowania oryginalnej INTENCJI** i doprowadzenie, celowo do pełnej postaci – realizacji – poprzez proces dbania, odżywiania, ubierania, naprawiania i ochrony.

CEL jest całkowicie różny od **INTENCJI**, ponieważ **cel** przychodzi z mentalnej płaszczyzny **intencji** i staje się emocjonalną siłą napędową, pragnieniem sformułowania ‘środka do osiągnięcia zamierzonego końca’.

‘**Silna INTENCJA zrobienia czegoś**’ staje się **CELEM** ukrytym za ciągłą egzystencją. W ten sposób łączy się myśl i uczucie, aby wykonać pracę tworzenia.

Mężczyzna ciągle błądzi, szukając nowych idei, nowych sposobów spełniania swoich intencji, które dają mu cel w życiu.

Intencje kobiet są ‘uosobieniem celu’, czułe i stałe, przygotowane na czynienie poświęceń dla tych, których kochają.

Dlatego dwa podstawowe **IMPULSY** wewnątrz **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** – **wyrażone w fizycznej formie jako kobieta i mężczyzna** – są wzajemnie zależne. Jedno nie może przeżyć bez drugiego. Oboje potrzebni są dla ciągłości tworzenia.

Z powodu swojej męskiej mobilności, swojej ciągoty przewodzenia, mężczyzna uważa siebie za wyższego niż kobieta. Tak jest, ponieważ ona zostaje stała, tworząc bezpieczeństwo dla mężczyzny.

Kobieca siła napędowa to siła bezwarunkowej miłości. Siła warta najwyższego respektu i uznania, umożliwiająca jej rozkwiąć i wykonywać swoje przyrodzone cele w gospodarstwie domowym w spokoju umysłu i radości.

Rolą mężczyzny jest dostarczanie bezpieczeństwa fizycznego i środków materialnych do życia dla rodziny.

Rolą kobiety jest dostarczanie bezpieczeństwa emocjonalnego i emocjonalnych środków osobistego spełnienia i radości w środowisku rodziny.

W przeszłości i na Zachodzie i na Wschodzie mężczyzna sprawował swoją dominującą rolę w domu, czyniąc kobietę posłuszną i podporządkowaną jego woli. Czyniąc tak mężczyzna pokrzywił i zniekształcił energię **Boskiej Świadomości** i skierował ją poprzez swoje serce do pokrzywionej cywilizacji.

Zniekształcił on również świadomość kobiety przez zaszczepienie w niej głębokiej urazy do jej podporządkowanej roli, o której wiedziała ona intuicyjnie, że nie powinna jej znosić.

Dlatego wykreował on zdegradowany i degradujący sposób życia dla siebie i partnera, całkowicie w konflikcie z **NATURĄ** jego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Fakt, że kobieta musiała okazać swoją męską siłę napędową agresji, aby wyrazić jej równość istnienia i osiągnąć respekt należny jej w społeczeństwie znaczy, że wasza cywilizacja stała się gruntownie zdestabilizowana i niezdrowa. Kobieta w desperacji uzurpuje sobie rolę mężczyzny, ale robiąc to, udaremnia intencję tworzenia.

Mężczyźni i kobiety zgubili swoją drogę całkowicie. W krajach nierozwiniętych ludzie są tylko na wpół żywi, próbując rozwiązać podział pomiędzy mężczyznami i kobietami poprzez okazyjny seks. Jako rezultat mężczyźni i kobiety stali się jeszcze bardziej podzieleni i niespełnieni. Konflikt w gronie rodziny tworzy stres, niedolę i separację, nawet jeśli żyje się pod jednym dachem.

W krajach 'rozwinętych' punkty psychiatryczne są wypełnione nieszczęśliwymi ludźmi i dziećmi, którzy mówią, że nie wiedzą kim naprawdę są czy jaki mają cel w życiu. Pytają 'ekspertów', którzy też nie znają odpowiedzi.

Powinno się też pamiętać, że każda osoba, mężczyzna i kobieta, mają do odrobienia w życiu lekcje, których mogą się nauczyć tylko w obrębie płci – i rasy – w których się znajdują. Dlatego kobieta musi akceptować swoją rolę w życiu jako dostarczyciela emocjonalnej miłości i bezpieczeństwa dla swojego małżonka i dzieci, z szacunkiem dla siebie i godnością a także wykonywać to według najlepszych swoich zdolności. Ona musi zdać sobie sprawę, że rola dostarczyciela emocjonalnego bezpieczeństwa jest absolutnie witalna dla społeczeństwa. Dostarcza 'kleju' miłości i dobrego samopoczucia, który utrzymuje razem rodziny, miasta, kraje. Kiedy ona zrozumie swoje prawdziwe miejsce i cele w społeczeństwie i stara się wykonywać je i osiągać w najlepszy z możliwych sposobów, posuwa się gwałtownie na przód na ścieżce bezwarunkowej miłości i najwyższych nagród w osobistym spełnieniu i szczęściu. Przesuwa się też na wyższy poziom świadomości – być może jako mężczyzna w swoim następnym życiu, który wnosi olbrzymie korzyści dla rodzaju ludzkiego.

Podobnie duchowo rozwinięci mężczyźni – nawet duchowi nauczyciele – wracają żyć na ziemi, aby nauczyć się prawdziwej pokory i wcielić w codzienne życie wszystkie swoje pryncypialne zasady egzystencji jako kochająca kobieta, która matkuje i wychowuje wszystkich, którzy mają potrzebę tego co ona może zaoferować. Gdzie więc jest ta nierówność?

Usuń skalę ze swojego ograniczonego wzroku i intelektu i ujrzyj z czystą wizją, że nie powinno być nierówności – tylko dzielone INTENCJE dla wyrażania wszystkiego co oboje zaczerpnięliście z **Boskiej Świadomości** w najbardziej z duchowych sposobów, aby osiągnąć najwyższą radość możliwą na ziemi. W nadchodzących latach, kiedy mężczyźni i kobiety ewoluują duchowo, jeśli lub kiedy podzieleni będą co do **intencji**, razem wniosą swoje intencje do '**BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI –OJCA-MATKI**', pytając: 'Co powinniśmy zrobić w naszym przypadku? Jaka jest nasza najlepsza droga naprzód?'

Kiedy otrzymają odpowiedzi, zaakceptują je z kochającym sercem i przyjmą. Jakiegokolwiek różnice w odpowiedziach będą respektowane i ponownie zanesione do **Boskiej Świadomości** z taką samą prośbą, dopóki nie osiągnięty zostanie konsensus.

Potem razem, mężczyzna i kobieta, wrócą i spytają **Boską Świadomość**: 'Jak możemy najlepiej osiągnąć nasze cele?' I ponownie przyjmą swoje odpowiedzi i będą kontynuować pytanie, dopóki na koniec nie osiągną planu działania, który będzie powzięty nie tylko w samym ludzkim mózgu, ale w najwyższych wymiarach tworzenia – w **BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI**.

Pracując razem w taki sposób, na koniec doświadczą oni 'błogości' prawdziwego zjednoczenia duszy, umysłu, serca i ciała.

Kończąc, mężczyzna nie może egzystować swobodnie bez doświadczania i manifestowania niektórych kobiecych sił napędowych. Potrzebuje on emocji w kontaktach ze swoją żoną, dziećmi i w innych relacjach – koledzy w szkole i w pracy, przyjaciele. Bez jakichś ciepłych uczuć byłby on zimnym monstrem.

Często, jeśli jest starą duszą, wnosi ze sobą dużo ciepła i opieki z poprzednich inkarnacji jako kobieta. Im bardziej duchowo rozwinięty, tym bardziej te dwa seksualne impulsy są zrównoważone w jego naturze.

To odnosi się też do kobiet.

Podobnie, one też nie mogą egzystować swobodnie bez jakichś męskich sił napędowych. Bez zdolności do inteligentnego planowania jej gospodarstwo domowe było by strefą katastrofy. Jest możliwość, że ona miała silny męski charakter w poprzedniej inkarnacji i jest jej niewygodnie w kobiecej roli poświęcania się dla innych. Taki ktoś musi prosić **Boską Świadomość** o czystość wizji, żeby mogła zobaczyć, iż bez miłości do ludzkości przywództwo jest bardzo niebezpiecznym doświadczeniem.

Kiedy mężczyzna i kobieta zbliżają się do równego balansu pomiędzy męską i kobiecą naturą wewnątrz siebie, ich zadanie w życiu to przemienienie seksualnej siły napędowej poprzez osiągnięcie bezwarunkowej miłości do wszystkich ludzi i skierowanie tej siły napędowej na czyste tworzenie – takie jak sztuka. Z takich ludzi czynieni są 'Mistrzowie', mistrzowie sami w sobie, mistrzowie tworzenia, mistrzowie ludzkiej świadomości, mistrzowie 'materii'.

Niestety w obecnym czasie wasi mężczyźni i kobiety, które zbliżają się do równowagi 'męsko/żeńskie natury' wewnątrz ich własnej natury, nie mają drogowskazów jakie powinny być ich prawdziwe cele. Zgubili oni swoją drogę i tworzą fałszywą społeczność wśród siebie, w której radość i osobiste spełnienie, którego szukają jest negowane przez ich zajmowanie się funkcjami cielesnymi zamiast osiągnięciami duchowymi. Pozostają nieszczęśliwymi ludźmi, nękanymi przez konflikty, dopóki nie odkryją prawdy odnośnie tego 'kim rzeczywiście są'.

Mówiąc o kobiecej roli w życiu, trzeba powiedzieć również, że wiele z waszych współczesnych kobiet w krajach rozwiniętych osiągnęło wysoki stopień męskiej siły napędowej w ostatnich 100 latach.

Muszą one wybierać ostrożnie swoje priorytety. Nie muszą siedzieć w domu zastałe i zmęczone, ale będą bardziej szczęśliwe i spełnione, jeśli zwrócą swoją inteligencję i zdolności ku stworzeniu nowych sposobów konstruktywnego życia dla całej rodziny. W tej chwili mogą nie wiedzieć jak to zrobić, ale medytacja wprowadzi do ich umysłów potrzebne inspiracje co do tego, jak użyć ich siły przewodzenia i talentów dla szczęścia wszystkich.

Mężczyzna, który rozwinął większe zdolności do empatii z kobietami i kolegami, również poprzez medytację i następnie inspirację, znajdzie lepszy sposób na wyrażenie swoich zdolności do przywództwa w pracy, przynosząc szczęście innym.

Dlaczego **Ja – My**- rozwijamy sprawę płci z taką głębią?

To było absolutnie konieczne, ponieważ wojna płci – i na Wschodzie i na Zachodzie tworzy niezdrowe warunki na ziemi. Sprzyja to agresji a w konsekwencji zepsuciu w postaci złości i wrogości. Wolność seksualna zaprowadziła świat do punktu kryzysowego zagłady poprzez rozszerzanie się AIDS. Wszystkie wirusy tworzone są wewnątrz destrukcyjnych sił świadomości.

Musicie zrozumieć, że ludzie sami tworzą swoje wirusy! Każdy wirus jest destrukcyjnym impulsem świadomości, uczynionym widzialną formą. Bierze na cel to, co destrukcyjna świadomość miała na celu w chwili, w której wirus przybrał formę.

Miałem jasność co do tego aspektu egzystencji, kiedy przebywałem na ziemi w osobie Jezusa. Żydzi mieli surową tradycję mycia filiżanek przed pić z nich. Mówiłem im wprost, że nie powinni się martwić o to co wchodzi do ich ust. Powinni koncentrować się na tym co z ich umysłów i serc wychodzi – też przez ich usta. Do tej chwili nauka nie odkryła tam obecności wirusów, ale powszechnie panuje zgoda, że choroby pochodzą od jedzenia i picia z brudnych naczyń. Jednak Ja wiem, że choroby oryginalnie pochodzą z umysłów i serc brutalnie złych ludzi.

Potem wirus jest propagowany przez dzielenie komórek, ale niesie ze sobą na zawsze instynkt i świadomość, która inicjalnie dała mu życie.

AIDS nie był przypadkiem. Pojawił się z sił świadomości i z samo pobłażliwości i destrukcyjnych emocjonalnych reakcji pomiędzy seksualnymi partnerami. Podskórna nienawiść i złość może prowadzić ludzi do aktu seksualnego, pozostawiając osad choroby za sobą w umyśle, emocjach i ciele.

Ponieważ emocjonalne zestrojenie nie zawsze motywuje akt seksualny pomiędzy mężczyzną i kobietą, doznają oni poważnego rozczarowania i braku uwolnienia i spełnienia. Kiedy to się stanie, seksualna energia mężczyzny maleje. Musi być ożywiana obrazami perwersji seksualnych.

Jako rezultat pornografia stała się 'wielkim biznesem' w niektórych krajach. Celuje ona w same instynkty cielesne. Z pornografii bierze się brak respektu do kobiet i mechaniczne, nie emocjonalne, akty seksualne razem z szybko rosnącymi wypadkami gwałtu i nadużyć seksualnych wobec dzieci. Ludzie umożliwiające te wstrętne akty zdeprawowanego okrucieństwa zbiorą z pewnością konsekwencje albo w tym życiu albo w przyszłych inkarnacjach.

Dlatego kontynuatorzy potępiania przez Islam Zachodu za jego swobodne seksualne zachowanie i perwersje, mają rację, wierząc że to przyniesie niezdrowe warunki na ziemię.

Te niezdrowe warunki nie są jednak zesłane przez 'Allacha' – ale są naturalnymi konsekwencjami złamania przez nich **PRAW EGZYSTENCJI**.

Podobnie kontynuatorzy Islamu łamią **PRAWA EGZYSTENCJI**, ponieważ jak Żydzi trzymają się tradycji oko – za - oko i wierzą, że jest taka rzecz jak Święta Wojna. Nie ma takiej rzeczy jak Święta Wojna – jest tylko **Rzeczywistość Świętego Przebaczenia i Świętego Pojednania**, traktująca twojego 'brata', czy to twój wróg czy przyjaciel, z miłością i zrozumieniem.

Nikt z was nie może łamać PRAW EGZYSTENCJI i mieć nadzieję, że może wejść do królestwa niebieskiego albo raju. Wasze zachowanie nie ma miejsca poza okaleczeniem, które obecnie przywodzicie na siebie.

MY zostawiamy was z tymi myślami, które błagamy was, przyjmijcie głęboko do waszej świadomości i uczynicie z nich pożytek w waszym codziennym życiu. Ponaglamy was do zrzeszania, bez względu na religijne wierzenia, w małe grupy, używające **Listów** jako przewodników w waszym codziennym życiu. Porzućcie, jeśli potraficie wasze uwarunkowania i zbierzcie się razem w prawdziwej pokorze, jako ludzie skłonni przyznać, że mało wiedzą o prawdziwej duchowości – ale silnie pragną nauczyć się jak rozwinąć i uduchowić swoje życie.

Jak wielu z was wie, wchodzicie w nową fazę historii świata, podczas której zdacie sobie sprawę, że nie może być dłużej wielkich podziałów pomiędzy bogatymi i biednymi.

Wielkie podziały będą w **świadomości**. Podziały na tych, którzy będą w stanie odnaleźć wejście do wyższej duchowej świadomości i będą emanować miłość i akceptację równo dla wszystkich – przyjaciół i wrogów – i którzy uczynią swoim celem promieniować **Boską Świadomość** do każdego aspektu ich codziennego życia - i tych, którzy pozostaną obłożeni swoimi siłami napędowymi ego, szukając dominacji nad słabymi. Może się wydawać przez chwilę, że odnieśli sukces – ale na koniec zawiodą i stworzona przez nich dla siebie ciemność będzie ogromna.

Listy te są środkiem do waszego przeniesienia z ciemności do **ŚWIATŁA**.

Jeśli szukacie podniesienia waszej częstotliwości duchowej świadomości poprzez emanowanie miłości do wszystkich bezwarunkowo, będziecie przechodzić proces powolnego WZROSTU ŚWIADOMOŚCI, która dynamicznie wpłynie na wasze fizyczne zdrowie i wasze ziemskie warunki.

Na was odważni ludzie opiera się podniesienie duchowej świadomości świata. Wyjdziecie z nadchodzącego konfliktu silni i zdecydowani i będziecie kontynuować budowanie innego typu świadomości świata. Wprowadzicie początek duchowego, technicznego i ekonomicznego postępu oraz pokój na świecie na nadchodzące wieki.

Ja CHRYSTUS mówiłem – MY – BRACTWO MISTRZÓW – mówimy do Chrześcijan, Muzułmanów, Buddystów, Żydów, Hindusów, Sufich i do każdego religijnego przekonania na świecie. Wszyscy jesteście otoczeni naszą miłością. Wierzcie w to – bo to prawda.